

Sygnatura akt I C 533/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

18 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Arkadiusz Piotrowski

Protokolant sekretarz Ewelina Borkowska

po rozpoznaniu 18 października 2016 roku na rozprawie w Pułtusku

sprawy z powództwa **A. Ż.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zadośćuczynienie

orzeka:

1. zasądza od pozwanego (...) **S.A. w W.** na rzecz powódki **A. Ż.** 10000 (dziesięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4593,43 (cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt trzy i czterdzieści trzy setne) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
4. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 533/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 4 maja 2016 roku powódka **A. Ż.** wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) **S.A.** z siedzibą w **W.** 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci **J. M.** na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i 24 kc.

Uzasadniając żądanie pozwu wskazała, że **J. M.** zmarła 13 listopada 2006 roku w wyniku wypadku spowodowanego 29 października 2006 roku w **N.** przez kierującego pojazdem marki **P.** o numerze rejestracyjnym (...). Jak podała, od uzyskania pełnoletności pozostawała w trwałym związku małżeńskim z synem **J. D. M.**, z którym wspólnie wychowywała córkę **A.**. Wskazała, że łączyły ją ze zmarłą ciepłe, przyjacielskie relacje, **J. M.** troszczyła się o jej zdrowie, pomagała i wspierała psychicznie w trudnych życiowych momentach. Powódka podała, że wypadek, a w konsekwencji niespodziewana śmierć **J. M.** wstrząsnęły nią, nie pogodziła się z jej odejściem, ponadto w dalszym ciągu odczuwa smutek i żal (k 3-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwany podniósł, że matka konkubenta nie była dla powódki najbliższym członkiem rodziny, nadto podkreślił, że członkiem rodziny nie była w ogóle. Zdaniem pozwanego śmierć poszkodowanej nie miała jakiegokolwiek wpływu na sytuację rodzinną i ekonomiczną powódki, kobiety nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego, a śmierć J. M. nie wywołała u powódki negatywnych konsekwencji powodujących istotne zmiany w życiu osobistym i zawodowym (k 26-27).

Ostatecznie na rozprawie 18 października 2017 roku powódka podtrzymała swoje stanowisko w sprawie (k 133).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

29 października 2006 roku w N. przy ulicy (...), kierując samochodem marki P. o numerze rejestracyjnym (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności przy dojeżdżaniu do oznakowanego przejścia dla pieszych i nie udzielił pierwszeństwa znajdującej się na przejściu dla pieszych J. M. przechodzącej przez to przejście, w wyniku czego doprowadził do jej potrącenia i nieumyślnie spowodował u niej obrażenia ciała w postaci złamania żeber prawych, złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej prawej i uszkodzenia powłok, a w ich następstwie masywnej zatorowości płucnej skutkującej jej zgonem 13 listopada 2006 roku. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pułtusku z 13 maja 2008 roku w sprawie II K 59/07 kierujący pojazdem został uznany za winnego czynu z art. 177§2 kk i skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby 3 lat (wyrok – k 10-11).

Pojazd marki P. o numerze rejestracyjnym (...) był ubezpieczony przez kierującego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W. (okoliczność niesporna).

A. Ż. żyła w konkubinacie z synem J. D. M.. Z tegoż związku posiada córkę A. M.. Kobiety były ze sobą zżyte na tyle, że A. Ż. wypowiadając się o J. M. używa zwrotu „teściowa”. J. M. była dla A. Ż. wsparciem. Matka, cierpi na schizofrenię, natomiast ojciec był uzależniony od alkoholu – zmarł w 2005 roku. A. Ż. czuła się u teściowej swobodnie. Mieszkała z nią kilka lat. Teściowa wyprowadziła się 2-3 lata przed śmiercią, albowiem otrzymała mieszkanie. A. Ż. zawdzięcza teściowej umiejętność prowadzenia gospodarstwa domowego. Ponadto kobieta pomagała powódce w wychowaniu córki, aby mogła podjąć zatrudnienie. Po przyjeździe z pracy kobiety rozmawiały ze sobą, ich relacje były przyjacielskie, ciepłe (zeznania A. Ż. – k 132-132v). J. M. zajmowała się swoją wnuczką A. M., ponadto pomagała w domu, sprzątała, gotowała. Wspierała A. Ż. zarówno psychicznie jak i finansowo. J. M. była bardzo zadowolona ze związku swojego syna z A. Ż. (zeznania A. M. – k 45, M. G. – k 46).

29 października 2006 roku A. Ż. była w teatrze, miała wówczas wyłączony telefon. O godzinie 22-giej wyszła z teatru i zadzwoniła do D. M.. Wtedy właśnie dowiedziała się, że J. M. jest w szpitalu. Przez okres 2 tygodni odwiedzała „teściową” podczas hospitalizacji, pomagała jej wychodzić do łazienki, wspierała psychicznie. Wypis ze szpitala zaplanowany był na 13 listopada 2006 roku, jednak w przeddzień otrzymała telefon, że ma zgłosić się do placówki osobiście. Tam też dowiedziała się o śmierci teściowej (opinia biegłej – k 66-78).

A. Ż. od chwili śmierci J. M. wchodziła do pustego domu, w którym panowała cisza, nie miała się komu zwierzyć. A. Ż. w 2006 roku otrzymała grupę inwalidzką z powodu problemów z kręgosłupem i depresji. Jej ojciec nadużywał alkoholu, nie dbał o leczenie matki chorującej na schizofrenię, ponadto jej konkubent również nadużywał alkoholu – zmarł w 2013 roku. Po śmierci teściowej stała się apatyczna, odizolowana, zamknięta i nie chciała widzieć ludzi. W pracy ciężko było jej się skupić na tym co robiła. Po śmierci teściowej przybyło jej znacznie więcej obowiązków. Po śmierci teściowej wzięła urlop w pracy na około tydzień. W tym czasie podjęła leczenie u psychiatry, dr. G.. Kobiety łączyła silna więź emocjonalna, J. M. była dla powódki bardzo bliską osobą (opinia biegłego – k 115-117). A. Ż. pielęgnuje pamięć po „teściowej”, regularnie odwiedza jej grób na cmentarzu, gdzie zanoszą kwiaty i świeczki (zeznania A. Ż. – k 132-132v).

Pismem z 7 marca 2016 roku A. Ż. zgłosiła (...) S.A. w W. roszczenie o zapłatę 20000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią J. M.. Zgłoszenie to wpłynęło do pozwanego 8 marca 2016 roku (zgłoszenie szkody – k 20-21).

Roszczenie zostało zarejestrowane pod numerem szkody (...), a decyzją z 3 października 2016 roku (...) S.A. w W. odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz A. Ż. (decyzja – k 22).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie miał zastrzeżeń odnośnie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznał za wiarygodne dokumenty składane przez strony (niekwestionowane przez żadną ze stron), a także zeznania powódki oraz świadków w osobach A. M. i M. G.. Należy zauważyć, że zeznania zarówno powódki jak i świadków były ze sobą spójne, logiczne. Ponadto Sąd mając bezpośrednią styczność z powódką oraz świadkami nie dostrzegł w ich zeznaniach sprzeczności, czy też podnoszenia nieprawdziwych kwestii. Należy zauważyć, że zeznania składane były w sposób spontaniczny i zdaniem Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że zostały one wykreowane na potrzeby niniejszego postępowania, a nadto nie były kwestionowane przez pełnomocnika pozwanego.

Wiarygodne były również dla Sądu informacje płynące z niekwestionowanej przez żadną ze stron postępowania kserokopii wyroku Sądu Rejonowego w Pułtusku z 13 maja 2008 roku w sprawie II K 59/07 skazującego sprawcę wypadku L. L. za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Należy zauważyć, że Sąd na podstawie art. 11 kpc był związany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym skazującym sprawcę za popełnienie przestępstwa.

Sąd nie miał również zastrzeżeń odnośnie sporządzonej na zlecenie Sądu opinii biegłej z zakresu psychiatrii A. R. oraz biegłego psychologa D. P.. Należy jednak zauważyć, że strona powodowa wniosła zastrzeżenia do wydanej opinii, wnosząc jednocześnie o przeprowadzenie opinii uzupełniającej i udzielenie odpowiedzi na skonstruowane przez pełnomocnika powódki pytania. W związku z powyższym, na zlecenie Sądu biegli sporządzili opinię uzupełniającą, która zdaniem sądu była obszerna, wyczerpująca. Sąd dał wiarę opinii w całości, albowiem w konsekwencji żadna ze stron nie wniosła do niej zastrzeżeń.

Sprawca wypadku ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną przez prowadzony przez siebie pojazd, na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. W ramach tej odpowiedzialności zobowiązany do naprawienia szkody, w tym zapłaty zadośćuczynienia jest ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców.

Podstawę odpowiedzialności w niniejszej sprawie (...) S.A. z siedzibą w W. stanowił art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń, z którym została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie zaś z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony i niekwestionowany dotychczas pozostaje pogląd, że w art. 822 § 1 k.c. zawarta została szeroka koncepcja szkody – obejmująca zarówno szkodę majątkową uzasadniającą przyznanie odszkodowania, jak również krzywdę za którą przysługuje zadośćuczynienie. W tym zakresie przykładowo można wskazać uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, publ. LEX nr 604152, Biul. SN 2010/10/11 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, publ. OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15. Stąd też powódce przysługiwała legitymacja czynna do wystąpienia z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę bezpośrednio przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. który został dodany ustawą z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 731) z dniem 3 sierpnia 2008 roku, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Aczkolwiek art. 446 § 4 k.p.c. ma zastosowanie do stanów

faktycznych zaistniałych po tej dacie, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że podstawą prawną dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez członków rodziny zmarłego pokrzywdzonego, który zmarł przed dniem 3 sierpnia 2008 roku jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Jak stwierdził bowiem Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, publ. LEX nr 604152, Biul. SN 2010/10/11 „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.” Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął przykładowo w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11, publ. OSNC 2012/1/10, Biul. SN 2011/7/9 oraz w wyroku z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, publ. LEX nr 848128. Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.” (cyt. wg wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, publ. LEX nr 848128)

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Również więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie na podstawie powołanych przepisów, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności przez pozostałych przy życiu członków rodziny, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 314/11, publ. LEX nr 1164718 oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 10 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 1380/11, publ. LEX nr 1171313).

W związku z zakwestionowaniem przez pozwanego faktu, iż powódka była członkiem rodziny zmarłej wyjaśnić należy, że krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c., a na tle tego przepisu Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2005 r. IV CK 648/04 (OSNC 2006/3/54) zwracając uwagę na brak legalnej definicji pojęcia „rodziny” przyjął jej bardzo szerokie rozumienie zaliczając do kręgu najbliższej rodziny konkubentów. Uznał mianowicie, że na gruncie tego przepisu pod pojęciem rodzina należy rozumieć „najmniejszą grupę społeczną, powiązaną poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa”.

Ponadto należy wspomnieć, że jeszcze na gruncie art. 166 KZ, który to przepis był pierwowzorem art. 446 § 4 KC pojęcie rodziny było dość szeroko interpretowane i wyrażano pogląd, że ocena, kto w danym wypadku jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, należy do sądu orzekającego. Decydujące znaczenie ma faktyczny układ stosunków między konkretnymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności przepisów KRO (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1961 r., II CR 325/61, OSNC 1963/2/32).

Mając na uwadze treść orzeczeń wskazanych wyżej należy stwierdzić, że kobiety łączyła silna więź emocjonalna, J. M. była dla powódki bardzo bliską osobą. Prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, J. M. gotowała, sprzątała, pomagała w wychowywaniu córki powódki – A. M.. W ocenie Sądu na tak zażyłe relacje z teściową rzutował dosyć trudny okres dzieciństwa powódki, albowiem jak wskazała ojciec nadużywał alkoholu, natomiast matka cierpiała na schizofrenię. Zarówno z zeznań samej powódki jak i świadków jasno wynika, że relacje, które łączyły zmarłą z A. Ż. można niewątpliwie określić jako relacje matka – córka.

Odnosząc powyższe orzeczenia do realiów niniejszej sprawy, a jednocześnie mając na uwadze powiązaną poczuciem bliskości i wspólności osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa relacji powódki ze zmarłą, należy zauważyć, że w wyniku spowodowania śmierci J. M. przez sprawcę wypadku, doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki a okoliczność ta uzasadnia żądanie zasądzenia stosownego zadośćuczynienia na jej rzecz.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym, mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią

osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń powstałych u osób pokrzywdzonych, stopień w jakim te osoby będą umiały odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile są zdolne zaakceptować obecny stan rzeczy, proces leczenia doznanej traumy, dalsze funkcjonowanie tych osób w życiu rodzinnym i społecznym itd. Trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie, gdyż nie ma żadnego ustalonego miernika bólu ani emocji, ich rodzaju i zakresu. W takiej sytuacji każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie odrębnie, przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Podniósł ponadto, że dla powstania roszczenia o zadośćuczynienie obojętne jest to czy zdarzenie powodujące szkodę niemajątkową także wyrządziło szkodę majątkową. Zadośćuczynienie za krzywdę ma rekompensować szkody niemajątkowe. Istota tej szkody wiąże się natomiast z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Krzywda moralna to pewnego rodzaju uszczerbek dotyczący subiektywnej sfery osobowości człowieka.

Tym samym, w ocenie Sądu Rejonowego roszczenie o zadośćuczynienie wskazane w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., podobnie jak w art. 446 § 4 k.c. jest fakultatywne. Oznacza to, że kwota zadośćuczynienia nie jest zasądzana automatycznie w każdym przypadku, gdy nastąpiła śmierć osoby najbliższej. Konieczne jest dalsze wskazanie, że śmierć osoby najbliższej spowodowała krzywdę u osób uprawnionych do otrzymania zadośćuczynienia. W ocenie Sądu z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Utrata bliskiej osoby w dramatycznych okolicznościach wypadku spowodowała bowiem u powódki poczucie niepowetowanej straty, na co wskazują chociażby przeprowadzone w sprawie dowody z zeznań świadków oraz powódki. Tragiczny wypadek pozbawił powódki osoby, z którą tak wiele czasu spędzała i w której miała tak wiele wsparcia, pomocy zarówno psychicznej jak i finansowej.

W związku z tym Sąd doszedł do przekonania, że powódce należało się stosowne zadośćuczynienie uzależnione od rozmiarów doznanej krzywdy.

Art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., tak jak i art. 446 § 4 k.c. nie wskazują żadnych kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kryteria te zostały wypracowane w praktyce, w szczególności na podstawie judykatury Sądu Najwyższego, przede wszystkim na gruncie zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 i art. 448 k.c. Pozostawiona składowi orzekającemu swoboda w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pozwala uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej w rozpoznawanej sprawie (por. wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97). Ustalając wysokość przyznanej powodowi kwoty zadośćuczynienia Sąd kierował się przede wszystkim stopniem krzywd i cierpienia jakich powódka doznała, stopniem radzenia sobie z zaistniałą sytuacją, dalszymi możliwościami radzenia sobie ze stresem związanym ze śmiercią bliskiej osoby, stopniem poczucia straty po zmarłej, wiekiem powódki oraz skutkami, jakie śmierć J. M. wywołała w życiu powódki. Rozmiar krzywdy powódki jest niewątpliwie znaczny z uwagi na fakt utraty w sposób niespodziewany, nagły i tragiczny „teściowej”.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd musi w pewien sposób różnicować sytuację osób pokrzywdzonych śmiercią najbliższych. Strata rodziców na pewno jest bardziej traumatycznym przeżyciem dla osób, które są jeszcze niedorośle, szczególnie dla małych dzieci. Tracą bowiem osoby, które są dla nich najważniejsze, najbliższe, bez których nie mogą sobie poradzić. Rodziców muszą zastąpić wtedy inne osoby. Skutki straty rodziców w wieku dziecięcym są znacznie głębsze i dotkliwsze. Podobnie Sąd musi różnicować sytuację utraty małżonka, gdyż z reguły małżonek jest osobą najbliższą, towarzyszem życia. Wreszcie wyższą kwotę zadośćuczynienia Sąd powinien przeznaczyć dla osoby, która została bezpośrednio, poważnie pokrzywdzona, na przykład w wypadku samochodowym i przykładowo została sparaliżowana czy utraciła wzrok. Skutki takich okaleczeń także są bardzo poważne i w sposób bardzo głęboki ingerują w dalsze życie pokrzywdzonego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, że stopień krzywd, jakich doznała powódka w związku ze śmiercią J. M., uzasadnia zadośćuczynienie w wysokości 10.000 złotych. W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki powyższą kwotę. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, a w konsekwencji również orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd musi przyjąć datę, na jaką zostaje wyliczona kwota zadośćuczynienia. Nominalna kwota pieniężna według jej wartości ekonomicznej z daty wypadku nie jest tożsama z taką samą nominalną kwotą z chwili

orzekania. W zależności od przyjętej daty, na jaką ustalone zostaje zadośćuczynienie, Sąd rozważa zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia.

Możliwe jest przyjęcie jednego z podstawowych dwóch rozwiązań, czyli albo ustalenie wysokości zadośćuczynienia z daty wyrokowania albo z daty zgłoszenia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Inaczej w każdym z tych dwóch wariantów wygląda wówczas kwestia zasądzenia odsetek. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2007 roku, sygn. akt I CSK 433/06, publ. LEX nr 274209 „waloryzacyjny aspekt odsetek, prowadzący w rezultacie do powiększenia ogólnej kwoty przyznanego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia pieniężnego, powinien być brany pod uwagę przy rozważaniu sposobu zasądzenia odsetek za opóźnienia w spełnieniu zadośćuczynienia.” Analogicznie w tej kwestii wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 26 kwietnia 2005 roku, sygn. akt I ACa 1664/04, publ. LEX nr 166826, w którym stwierdził, że „zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Normy tej nie można stosować w oderwaniu od charakteru świadczenia głównego i funkcji odsetek jako świadczenia ubocznego. O ile zadośćuczynienie zmierza do kompensaty szkody niemajątkowej, szacowanej z uwzględnieniem panujących w danym czasie stosunków majątkowych, o tyle odsetki stanowią także środek waloryzacji świadczenia głównego, zapewniając pełne wyrównanie doznanego uszczerbku. W konsekwencji tylko określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności.” Jednocześnie należy zauważyć, że „w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.” (cyt. wg: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r., sygn. akt: IV CK 130/02, LEX nr 82273)

Sąd ustalił wartość zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zgłoszenia żądania pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W.. Należy bowiem zauważyć, że już w tym dniu znane były wszelkie okoliczności pozwalające na ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., odsetki należą się jeżeli dłużnik opóźnia się w spełnieniu świadczenia. Stosownie natomiast do treści art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jak wynika z akt szkodowych roszczenie zostało zgłoszone 8 marca 2016 roku, zatem zgodnie z powołanym wyżej przepisem odsetki należą się od 8 kwietnia 2016 roku, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałym zakresie, albowiem pełnomocnik powódki wnosił o zasądzenie odsetek od dnia następnego po wydaniu 10 marca 2016 roku decyzji przez pozwanego, a w tym dniu pozwany nie popadł jeszcze w opóźnienie (zob. punkt 3 wyroku).

Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało uwzględnione niemal w całości, Sąd na podstawie art. 98 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powódki wszystkie poniesione przez nią koszty procesu, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji. Na koszty te złożyły się: 500 złotych tytułem uiszczonej opłaty od pozwu – k 9, 500 złotych tytułem zaliczki na poczet sporządzenia opinii przez biegłą – k 50 (wyplacona w całości biegłej – k 84), 1003,71 złotych tytułem uzupełnienia zaliczki na poczet wynagrodzenia za sporządzenie opinii przez obydwu biegłych – k 100, 300 złotych tytułem uiszczonej kolejnej zaliczki na poczet opinii biegłego – k 105 (wyplacone z tejże zaliczki zostało 155,72 złotych – k 120), 2400 złotych – koszty zastępstwa procesowego (ustalone na podstawie §2 punkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa oraz substytucji w kwotach po 17 złotych, co łącznie stanowiło 4593,43 złotych.

Wobec przegrania sprawy przez pozwanego Sąd w punkcie 4 oddalił jego wniosek o zasądzenie od powódki kosztów procesu.

SSR Arkadiusz Piotrowski